

## Zamiana

Renata Przemyk

Ja się stąd nie ruszę  
Ja już tu zostaję  
Bo to miejsce moje jest  
Nic mnie tu nie sięgnie  
Lecz jak coś dostanę  
To rozważę czy stąd pójść

Ten mnie nie posłucha  
Ten kto nie ma ucha  
Do lirycznych lir i harf  
Nie ma do mnie ręki  
Więc mi nie zaręczy  
Że mi w zamian to coś da

Lecz jak już stąd wyjdę  
To nie za mąż przecież  
Po co w drogę tyle brać  
Chyba że odgadniesz  
Czego chcę naprawdę  
I naprawdę mi to dasz